

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 90. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.
CENA PRZEMNUMERATY: miesięcznie z odroczaniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekst—30 gr., kronika redak., komunikaty—20 gr., za mm. jednostr., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr., za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za strażenie miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki.
Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cie linowy, za tekst 10-cie linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

KONTURY DRUGIEJ PIATILETKI.

XVII Zjazd Wszechświatowej Partii Komunistycznej zaakceptował w całej rozciągłości przedłożony przez Centralny Komitet Partii plan drugiej „Piatiletki”. Ciekawym jest jednak nie sam fakt akceptacji, który wobec ogromnej karności szeregow partyjnych, a zresztą i odpowiedniej selekcji delegatów na Zjazd — był do przewidzenia, lecz skrytykowanie tych **drog rozwojowych**, które w najbliższych latach ma kroczyć gospodarka Z. S. R. R.

Zagadnienia rozwoju gospodarki Z. S. R. R. wykraczają daleko poza ramy zainteresowań wewnątrzpaństwowych ZSRR. Potężne rozmiary gospodarki sowieckiej mimo wybitnej grawitacji tej ostatniej ku autarkii wywierają poważny wpływ na obroty handlu światowego, a szczególnie na państwa z którymi Sowiety utrzymują stosunki handlowe. Ale przy dzisiejszej naprężonej sytuacji na Dalekim Wschodzie opinia publiczna dąży do oceny planu gospodarczego Sowietów nie tyle pod kątem oddziaływania tego planu na handel światowy, ile **pod kątem widzenia militarnym**, pod kątem zwiększenia mocy obronnej Związku. Doświadczenia wojny wszechświatowej dobitnie wykazały, iż potęgą militarną państwa jest ściśle uzależniona od jego potęgi gospodarczej. Drogi rozwoju gospodarczego państwa będą więc decydowały o dynamice rozwoju jego potęgi militarnej.

Oczywiście twierdzenia te będą o tyle słuszne o ile państwo będzie dostatecznie dbało o przystosowanie gospodarki do potrzeb wojennych. Wyścigi pociągów i rzuć oka na plan gospodarczy pierwszej piatiletki, aby się przekonać, iż rozumowanie powyższe nie było obce kierownikom nawiązanej wojny ZSRR. Ogromny nacisk na ciężki przemysł, przedewszystkiem niezbędny dla celów wojennych, rozbudowa transportu powietrznego, translokacja przemysłu w głąb kraju w miejsca najbardziej bezpieczne pod względem obronnym, rozbudowa przemysłu chemicznego i t. p. wymownie świadczą o chęci podniesienia potęgi militarnej. Obecnie zresztą tych dążeń nie ukrywają i oficjalnie przedstawiciele władz. Woroszyłow w przemówieniu na XVII zjeździe wyraźnie podkreślił owe dostosowywanie planów gospodarczych do potrzeb obrony kraju. Poza tym niemal każdy z kierowników resortów gospodarczych podkreślił **łączność swego resortu z zagadnieniami obrony państwa**. Szczególnie mocno akcentował to Andrejew ludowy komisarz komunikacji.

Przesłanki natury militarnej, nakazujące przeprowadzenie industrializacji kraju, jednocześnie oddziaływały na **dobrobyt ludności**. Plan pierwszej piatiletki w pierwszym wariancie przewidywał znaczne polepszenie się dobrobytu. CK partii jednak zmienił ten plan w kierunku zwiększenia tempa industrializacji, co się fatalnie odbiło na stosunkach aprowizacyjnych w kraju. Trudność ustalenia ścisłych liczb w tej dziedzinie, zmusza ograniczyć się tylko do b. prawdopodobnego twierdzenia, iż **pierwsza piatiletka nie wyprzedziła na pierwszy rzut oka dobrobytu materialnego ludności**.

Taki stan rzeczy musi wywoływać coraz większe niezadowolenie wśród ludności obojętnej względem regimenu, oraz osłabienie entuzjazmu u zwolenników regimenu, poza tym wycieńczenie ludność, co z kolei odbija się ujemnie na wydajności robotnika i może poważnie zaważyć na jakości żołnierza. Aby udowodnić fakt **niedostateczności** wystarczająco powołaj się na oświadczenie Molotowa w czasie siedemnastego zjazdu w którym mowa oświadcza, iż potrzeby ludności (zapewne ma na myśli tylko proletariatu, a nie „liszyczków”) w dziedzinie zaopatrzenia w chleb, warzywa i ziemniaki są zaspakajane dostatecznie, natomiast już przeciętne normy zaopatrzenia w mięso i masło należy w drugiej piatiletce zwiększyć dwukrotnie, a cukier i wyroby cukiernicze aż 2¹/₂ razy.

Nie należy przeceniać znaczenia tych liczb, bo przecież przeciętne normy zaopatrzenia ludności w masło i mięso i cukier są dziś dalekie od maksimum na całym świecie. Jednak z

powyższego wynika, iż przeciętne normy zaopatrzenia ludności w ZSRR są niższe aniżeli w wielu innych państwach.

Przy układaniu drugiej piatiletki powstał dylemat — czy nacisk kłaść na dalszą industrializację kraju, czy raczej na podniesienie dobrobytu mas. W tym względzie plan drugiej piatiletki odbiega od praktyki wykonywania planów pierwszej „piatiletki” (nie od samego planu pierwszej „piatiletki”, który przewidywał wzrost dobrobytu).

Molotow wyraźnie akcentuje konieczność podniesienia dobrobytu mas. Produkcja „Szypotreb” (artykułów pierwszej potrzeby) ma wzrosnąć w drugiej piatiletce o 320%. Przemysł grupy B (produkujący środki spożywcze) ma wykazać wzrost 268,8%, podczas gdy przemysł grupy A (produkujący środki produkcji) ma wykazać wzrost o 209%. Nie oznacza to zresztą zmniejszenia wysiłków w kierunku industrializacji państwa; tempo industrializacji pozostaje b. duże; rząd czyni tylko pewne ustępstwa na rzecz dobrobytu mas. Wiąże się to zresztą i z tem, że w dziedzinie przemysłu grupy A Sowiety poczyniły w pierwszej piatiletce ogromne postępy — powstał szereg zupełnie nowych centrów produkcyjnych jak Stalinsk, Magnitogorsk, Bereznoak i t. d. Wskaźniki produkcji węgla, ropy, żelaza, stali itp. podskoczyły niemal dwukrotnie. Odbiło się to i w dziedzinie wojennej i pozwoliło Woroszyłowowi na XVII zjeździe partii oświadczyć, iż armia czerwona pod względem motoryzacji prześcignęła najbardziej postępowe armie europejskie.

Tempo rozwoju industrializacji, jak już zaznaczyliśmy, pozostaje b. duże. Kilka cyfr z tej przyjętych przez XVII zjazd nam to zilustruje.

Wzrost produkcji przemysłowej w grupie A:

	w latach	
	1932	1937
1. traktory (w tys. sztuk)	51	167
2. lokomotywy	828,6	2900
3. wagony towarowe (w tys. sztuk)	22,2	128
4. samochody (w tys. sztuk)	23,9	200
B. Produkcja energii elektrycznej (w miliard. kwat. godz.)	13,4	38
C. Węgiel kamienny (w milj. tonn)	64,3	152
D. Surówka (w milj. tonn)	6,2	16
E. Stal (w milj. tonn)	5,8	18

Cyfrы w dziedzinie przemysłu grupy B. jak widzieliśmy, były jeszcze większe.

Powstaje pytanie, czy plan ten jest realny, czy da się wykonać? Z przemówień zjazdowych odnosi się wrażenie, iż plan jest nietytelny programem realnym, ile raczej **ideałem do którego należy dążyć**. Pytanie zatem należy zmodyfikować i postawić w sposób następujący — czy jest możliwość osiągnięcia wyników zbliżonych do nakreślonego ideału. Odpowiedź na pytanie jest trudna. Zbliżenie się do zadan planu wymaga podniesienia wydajności pracy robotnika rosyjskiego. Wydajność ta jest bardzo mała w porównaniu z wydajnością robotnika zachodnio-europejskiego. Istnieją tu ogromne możliwości, czy jednak uda się zbliżyć do wytycznych planu drugiej „piatiletki”? I czy bieg wydrzeń w polityce światowej nie zmusi do zmian planu, a w pierwszym rzędzie do ponownego przetrzeźwienia uwagi na industrializację kraju, kosztem zaniedbania spraw dobrobytu jego ludności.

W. Rodski.

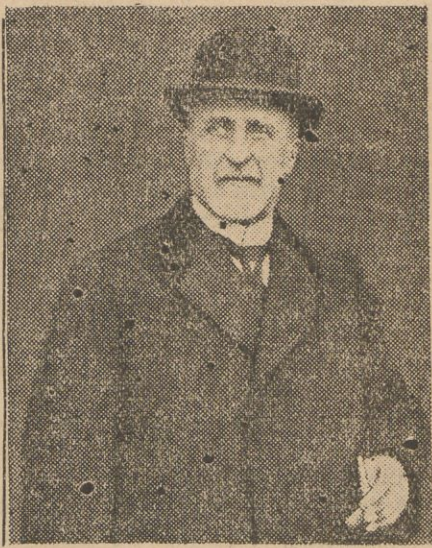
Konferencje Benesa w Paryżu.

PARYŻ, (Pat). W dniu 16 b. m. o godzinie 11 Benes odbył na Quasi d'Orsay rozmowę z premierem Doumergue'm. Przy rozmowie obecny był minister spraw zagranicznych Barthou.

Po wyjściu z gabinetu Doumergue'a, Benes, zapytywany przez dziennikarzy, ograniczył się do oświadczenia, że zagadnienia, rozpatrywane w

DOLFUSS ZWYCIĘZCĄ

Rewolucja miała wybuchnąć 13 b. m.



Karol Sietz, wódz socjal-demokratów, burmistrz Wiednia, który w czasie walk został aresztowany.

Oficjalne wyjaśnienie min. Ludwiga

WIEDEN, (Pat). — W piątek wieczorem szef biura prasowego w urzędzie kanclerskim minister Ludwig przyjął korespondentów pism zagranicznych i udzielił im wyjaśnień o obecnej sytuacji politycznej w Austrii.

Minister Ludwig oświadczył, że rewolte socjal-demokratów należy uważać za zupełnie zlikwidowaną. W całej Austrii panuje spokój. Rewolte udało się tak szybko stłumić dlatego, ponieważ rząd i ludność pracowały zgodnie razem.

Pozycja normalna rządu Dollfussa ogromnie się umocniła. Mimo zwycięstwa nie będą jednak prawa robotnicze żadną miarą uszczuplone. Z wyjątkiem Niemiec cały kraj nawiązuje do dawnych austriackich tradycji, że potrafi on o własnych siłach opanować sytuację.

Minister Ludwig oświadczył dalej, że wszystkie pogłoski o nieporozumieniach w

WIEDEN, (Pat). Według ostatnich meldunków, w całym Wiedniu panował wczoraj i dziś rano spokój. Po stanowieniu wyjątkowe zostały złozone. Czas zamykania lokali publicznych został przesunięty z godz. 20 na 22. Od dzisiejszego rana został podjęty ruch tramwajowy. W dniu jutrzejszym otwarte będą teatry i kina. W ciągu dnia wczorajszego Heimwehra obsadziła centralę straży ogniowej i gmach robotniczej kasy chorych. Ilość aresztowanych przekracza 2 tysiące.

W dniu wczorajszym zmarła żona pośła socjaldemokratycznego Severa, zraniona w czasie ostatnich walk. Krąży pogłoski, że pos. Sever popełnił samobójstwo.

Według oświadczeń, rewolucja socjaldemokratyczna przygotowana była na 13 b. m., rewolucja wybuchła

zrządu są zmówione. Nadzieje, że dr. Dollfuss zmieni swój dotychczasowy kurs polityczny, są płonne. Na zapytanie o stratach, poniesionych w walkach, oświadczył minister, że cyfry autentyczne będą w najbliższych dniach ogłoszone.

W przybliżeniu można powiedzieć, że w całej Austrii, wraz z Wiedniem, w trzydniowych walkach po stronie egzekutywy padło 98 osób, a mianowicie wojsko straciło 29, żandarmeria 11, policja 30, formacje ochotnicze 28. Rany ciężkie odniosło 106 osób. — Po stronie Schutzbundu poległo w Wiedniu samym, według tymczasowych obliczeń, 105 osób, rannych zostało 248. Straty Schutzbundu na prowincji nie są jeszcze znane. W walkach wiedeńskich wzięło udział około 20 tys. wojska, policji i formacji ochotniczych. — Jakimi siłami rozporządzał Schutzbund — trudno osądzić.

Przywódcy zbiegli.

PRAGA, (Pat). — Przywódcy socjaldemokratów austriackich Otto Bauer i Julius Deutsch zdołali uciec z Austrii do Bratisławy, skąd udali się do Pragi. — Deutsch jest ranny w lewe oko.

WIEDEN, (Pat). — „Neues Wiener Tagblatt” donosi, że główny komendant Schutzbundu dr. Deutsch przybył do Bratisławy autobusem wprost z frontu bojowego.

Brytyjsko-francusko-włoska deklaracja w sprawie Austrii.

Interwencja Ligi Narodów niecelowa.

LONDYN, (Pat). Rząd włoski zaproponował w Londynie i Paryżu ogłoszenie wspólnej deklaracji brytyjsko-francusko-włoskiej, wypowiadającej się za utrzymaniem nietykalności, integralności i niepodległości republiki austriackiej. Podejmując tego rodzaju inicjatywę, rząd włoski wychodzi z założenia, że w obecnych warunkach, po tem, co się stało w Austrii w ostatnich dniach, przekazanie sporu austriacko-niemieckiego specjalnemu posiedzeniu Rady Ligi Narodów nie byłoby dla Austrii korzystne. Zwolnienie nadzwyczajnego posiedzenia Rady Ligi uzasadnione być musi istotnie natychmiast grożącym danemu państwu niebezpieczeństwem z zewnątrz.

Chcąc w razie niesukcesu sporu do Rady Ligi ocalić prestige rządu Dollfussa, Włochy proponują deklarację trzech państw. Rząd brytyjski jest tego rodzaju deklaracji przeciwny; wychodzi on z założenia, że deklaracja taka jest zbyt szkodliwa, albowiem sytuacja państwa austriackiego jako niepodległego państwa jest ipso facto uznana wobec najeźbienia Austrii do Ligi Narodów. Ponadto w chwili obecnej deklaracja stanowiłaby, zdaniem rządu brytyjskiego, moralną satysfakcję dla rządu Dollfussa i dla Heimwehry za ich akcję przeciwko socjalistom.

Benes udał się następnie do sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych Legera, z którym odbył również dłuższą rozmowę.

go we Florisdorfe. Dr. Deutsch otrzymał rękono dokumenty podróży z francuskiego poselstwa w Wiedniu. Również do Bratisławy przybył Bauer, przywódca socjaldemokracji w Austrii, który oświadczył, że w chwili, gdy dzienniki wiedeńskie donosiły, że on i dr. Deutsch znajdują się już w Pradze, byli oni rzeczywiście we Florisdorfe i brali udział w walkach przeciwko wojskom rządowym.

Podobne zastrzeżenia ze strony rządu francuskiego. Rząd brytyjski zdecydowany jest obstaw swoim żądaniu stwierdzenia w deklaracji, że mocarstwa nie aprobują tego, co się ostatnio w Austrii stało. Na zajęcie takiego stanowiska przez rząd brytyjski wpłynął poważnie Mac Donald. Opinia publiczna Wielkiej Brytanji wypowiedziała się kategorycznie przeciwko temu, co zostało dokonane w Austrii w ciągu ostatnich dni. Dollfuss stracił w Londynie całą swą popularność.

Na miejsce Tardieu — Paul-Reynaud.

PARYŻ, (Pat). Na miejsce Tardieu, który wszedł do rządu, grupa centrum republikańskiego wybrała przez akklamację na przewodniczącego dep. Paul-Reynauda.

Posiedzenie senackiej komisji skarbowo - budżetowej.

WARSZAWA, (Pat). — Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej sen. Wyrostek zreferował preliminarz budżetowy funduszy Ministerstwa Skarbu, wnosząc o przyjęcie go w brzmieniu uchwalonym przez Sejm. Po krótkiej przerwie komisja przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym długów państwowych Referent sen. Szarski podkreślił, że preliminarz wydatków na długi państwowe na rok przyszły został w porównaniu do budżetu na rok bieżący wybitnie obniżony, bo o 14 proc. Oszczędność w kapitale długów zagranicznych powstała wskutek spadku walut. Łączna kwota długów państwowych przebieżonych według kursowej wartości, wynosi 4,448,2 miliony złotych. Na głowę ludności zadłużenie to stanowi 134,80 zł, względnie po dodaniu emisji biletów skarbowych 139 zł. Z kolei sen. Szarski przystąpił do zreferowania preliminarza budżetowego Ministerstwa. W dalszym ciągu sen. Szarski dał szczegółowy obraz światowej sytuacji gospodarczej, dochodząc do konkluzji, że horyzont gospodarczy jest wyjątkowo. W Polsce również, zdaniem mowy, nastąpiło powstrzymanie objawów kryzysowych. Po przemówieniu sen. Zaacka przysłuchano do głosowania. W wy

wcześniej, ponieważ władze socjaldemokratów i wdrożyły wcześniej akcję. Wczoraj wieczorem wojsko obsadziło siedzibę socjaldemokratycznego stowarzyszenia pocztowców. Skonfiskowano przytem księgi i majątek stowarzyszenia.

Urząd kanclerski ogłosił rozwiązanie dalszych 26 związków i stowarzyszeń socjaldemokratycznych. M. in. rozwiązany został związek robotników stołecznych, związek socjalistyczny studentów, związek zecerów i drukarzy i inne.

Uznanie od prezydenta Miklasa.

WIEDEN, (Pat). Prezydent republiki Miklas wystosował pismo do kanclerza Dollfusa, wicekanclerza Feja i sekretarza stanu Kaiwskiego, wyrażając im gorące uznanie za szybkie i energiczne stłumienie rewolwy.

Znowu 3 sądy doraźne.

WIEDEN, (Pat). — W piątek sądy doraźne wydały trzy dalsze wyroki śmierci na schutzbundowców — jeden w Wiedniu i dwa na prowincji.



[Fabr. „Rapid”, Warszawa, Graniczna 9.

Podpisanie układu anglosowieckiego.

LONDYN, (Pat). Dziś został podpisany układ handlowy angielsko - sowiecki.

Układ zawiera 9 artykułów oraz aneks, ustalający roczne kontyngenty na podstawie których zakupy rosyjskie i angielskie utrzymane będą mniej więcej na tym samym poziomie do roku 1938. Sowiecka delegacja handlowa uzyskała przywileje dyplomatyczne. Układ nie zawiera żadnych postanowień co do uregulowania długów i dlatego nazwany jest tymczasowym.

Ogólne postanowienia układu ogłoszone będą w poniedziałek w specjalnej „Białej Księdze”. Jak wiadomo, ostatni układ angielsko - sowiecki wypowiedziany był przez Wielką Brytanję w październiku 1932 r.

Japończy konfiskują chińską koleję wschodnią.

BERLIN, (Pat). — Według otrzymanych tutaj doniesień w mukdeńskich kołach japońskich oświadcza, że rząd mandzurski, przekonawszy się o bezcelowości rokowań z Szwecją o nabycie chińskiej kolei wschodniej, zdecydował się skonfiskować ją na podstawie ustawy o obronie suwerenności państwa mandzurskiego, która ogłoszona ma być po koronacji cesarza Pu-Yi.

Minister spr. zagr. Estonji w Rydze.

RYGA, (Pat). Minister spraw zagranicznych Estonji Seljamaa przybył dziś rano do Rygi w celu odbycia konferencji z łotewskim ministrem spraw zagranicznych.

Posiedzenie przedstawicieli klubów senackich.

WARSZAWA, (Pat). U p. marszałka Senatu odbyło się posiedzenie z przedstawicielami klubów senackich, na którym ustalono normy czasu przy dyskusji plenarnej nad budżetem takie same, jak w roku zeszłym. Posiedzenie plenarne Senatu nad budżetem rozpoczyna się 26 b. m. w poniedziałek o godzinie 15-tej i trwać będą do końca tygodnia.

Bez rezultatu.

Wczoraj miał się odbyć dorocznym zjazdem obchód rocznicy niepodległości Republiki Litewskiej, urządzony przez Komitet Tymcz. i inne litewskie organizacje miejscowe. Władze administracyjne żadnych trudności nie czyniły ani w Wilnie, ani w innych miejscowościach, gdzie ludność litewska po dobowy zamiar okazała, wydając przytem pod władnym organem odpowiednie instrukcje.

Jak się dowiadujemy, obchód w Wilnie miał przebiegać następująco: Wobec zapelnienia przez miejscowych Litwinów sali prezes Tymcz. Komitetu Litewskiego p. Staszys otworzył akademię i wezwał obecnych do uczestniczenia przez powstanie „poległych w walkach o niepodległość Litwy w latach wielkiej wojny, poczem oświadczył, iż „na znak protestu” przeciwko dokonaniom przed paru dniami aresztowaniu dwudziestu kilku Litwinów akademie zamyka.

Co ten sposób zamiast obchodu odbyło się coś w rodzaju demonstracji protestacyjnej.

Nikt, oczywiście, wypominać tego aktu organizatorom obchodu nie będzie. Widać nie są oni tego zdania, że władze państwowe mogą pociągać do odpowiedzialności każde go obywatela, z wyjątkiem obywateli narodowości litewskiej. Zasyły fakty, sprzeczne z tem ich mniemaniem, więc uważają za potrzebne protestować.

Nie ludziny się co do moralnej i prawnej wartości tego protestu. Dopóki ludność polska w Litwie nawet protestu przeciwko represjom w nią wymierzonym założyć nie jest w stanie bez narażenia się na podwójną ich porcję — dopóty oficjalni przywódcy Litwinów w Polsce, nie ukrywający przeciw swej wewnętrznej podległości Komuni, nie mają żadnych moralnych podstaw do występowania w roli „pokrzywdzonych”. W Polsce nie zabrania się Litwinom posiadania własnej reprezentacji politycznej w postaci „Tymcz. Komitetu” w Wilnie — w Litwie czynione od kilku lat starania ludności polskiej o podobną (nie identyczną) reprezentację nie odnoszą żadnego skutku. W Polsce nikt nie przeszkadza urzędną obchodów świąt państwowych (nie narodowych) litewskich, grać na nich hymnów państwowych litewskich i wzywać do jednolitego uczucia i dążeń z narodem litewskim — w Litwie podobne objawy ze strony ludności polskiej są wręcz nie do pomyslenia.

Zanim się te sytuacje i stosunki nie wyrównają i nie ułożą na podstawie wzajemności (na co naprosto ze strony Litwy oddawczymy) wszelkie protesty w rodzaju wczorajszego będą wystrzałem pustym i bez rezonansu.

Delegacja litewska u p. woj. Jaszczółta.

Jak się dowiadujemy, w związku z przeprowadzaniem przed kilku dniami aresztowaniami, w dniu 16 b. m. do p. wojewody wileńskiego Wł. Jaszczółta zgłosiła się delegacja litewska z p. Staszysiem, prezesem Tymczasowego Komitetu Litewskiego w Wilnie, na czele. Delegacja nie uzyskała od p. wojewody żadnych przyrzeczeń.

Eugenja Kobylńska.
ZŁOTE SCHODY
Powieść ta wyszła z drukarni „Znicz” i jest już do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich.
Skład główny w księg. Św. Wojciecha Str. 336, cena zł. 5 —

Delegacja ukraińska u Nuncjusza.

Dnia 12 b. m. w nuncjaturze, z powodu 12-lecia ingresu obecnego Papieża złożyli swe życzenia w imieniu ukraińskiego klubu parlamentarnego posłowie Wielkanowicz i Zahajkiewicz.

Dla naszych prawosławnych stosunków znajomość jest to, że do składu delegacji wszedł i poseł Churcki, prawosławny, który złożył nuncjuszowi na piśmie życzenia tej treści: „Wasza Ekscelencjo! Jako przedstawiciel ukraińskiej prawosławnej ludności Polski, proszę zezwolenia na złożenie w ręce Waszej Ekscelencji najszerszych życzeń dla głąb lat Ojcu św. z racji 12-letniego pobytu na rzymskiej papieskiej stolicy.

Ukraińska prawosławna ludność Polski zawsze będzie z wdzięcznością wspominać to, że Ojciec św. pierwszy podniósł głos protestu przeciw prześladowaniu chrześcijańskiej wiary w sowieckiej Ukrainie, a osobliwie to ojcowski zrozumienie przez Ojca św. interesów ukraińskiej prawosławnej ludności w Polsce, znajdujące swój wyraz w znanej enuncjacji metropolity Szeptyckiego w sprawie t. zw. rewindykacji prawosławnych, b. gr. katolickich świątyń.”

Dla informacji wypadła zaważyć że ks. metr. Szeptycki w swoim czasie w sprawie rewindykacji zajął stanowisko negatywne, a to z racji powstającego stać krzywdy dla ludności prawosławnej.
Na złożone przez posła Churckiego życzenia nuncjusz wyraził szczególną radość przysięgając o podanie prawosławnej ludności, z którą Ojca św. jednako są bliscy wszyscy chrześcijanie.

Opieka społeczna nad nędzą wyjątkową DZIECI.

Podczas gdy w Sowietach ponure zjawisko waleśniania się po ulicach miast bezdomnych dzieci zostało już prawie zlikwidowane, u nas dopiero teraz, w związku z kryzysem i bezrobociem, zaczynają się pojawiać na rogach ulic dzieci, wyciągające ręce po jałmużnę. Tam — zjawisko to było niezależne od rodziców, którzy bądź zostali rozstrzelani przez G. P. U., bądź deportowani na jakieś kresy rozległego Z. S. R. R., bądź pomierali z głodu. U nas — dzieje się inaczej. Zdarzają się częste wypadki emigracji rodziców, pozostawiających swe dzieci na opatrzności losu. Śród takich naszych „beprzorników” spotykamy się nawet dzieci starsze, do lat 14-tu.

Dla takich opuszczonych przez swych rodziców bezdomnych dzieci Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miasta zorganizował rodzaj pogotowia ratunkowego s. s. Salezjanek. Po krótkim pobycie w owym przytulku dzieci segregują i oddają do dyspozycji odpowiednich instytucji filantropijno — społecznych, utrzymujących odnośne zakłady.

Wzmagaający się kryzys wpływa na zmniejszenie dochodów miejskich, z drugiej zaś strony tenże kryzys znacząco zwiększa ilość nędzarzy, którym musi opiekować się Zarząd miasta. Powstaje tragiczna dysproporcja. Wydział Opieki Społecznej Magistratu walczy z ogromnymi trudnościami finansowymi, będąc w stanie tylko w znikomej części zaspokoić liczące się z nich nędzarzy.

Zarząd m. Wilna zupełnie nie posiada środków do walki w szerszym zakresie z szerzącym się zjawiskiem żebractwa. Odbiłyby się konferencje w tej sprawie z przedstawicielami województwa, lecz narażenie na to zostało rzucone z martwego punktu. Zamierzano akcję ratowniczą połączyć z działalnością w tym kierunku T — wa walki z żebractwem. Atoli poza zaopiekowaniem się pewną ilością starszych żebraków, których ulokowano w przytulakach, akcja ta odnośnie młodszych, nie dała prawie żadnych wyników.

Wilno posiada jednak całkiem dobrze postawiony Dom Wychowawczy dla dzieci moralnie zaniedbanych, który prowadzi Związek pracy obywatelskiej kobiet (przy ul. Trwałej). Do zakładu tego są skierowywane dzieci, które policja przekazuje Wydziałowi Opieki Społecznej Zarządu Miasta.

Teatr muzyczny „LUTNIA“
DZIŚ
po cenach zmniejszonych
„NITOUCHÉ“
JUTRO o g. 4 pp.
po cenach propagandowych
„MARJETTA“

Badania zdolności młodziemsi rzemieślniczej.

W lokalu Izby Rzemieślniczej w Wilnie funkcjonuje od początku roku bieżącego Instytut Psychotechniczny, udzielający porad młodziemsi pragnącej kształcić się w zawodach rzemieślniczych.

Specjalne rozporządzenia wymagają obecnie, aby każdy, kto zamierza wstąpić do terminu, poddał się badaniom psychotechnicznym. Zdarzają się bowiem przedtem często, że rodzice, kierując się względami materialnymi, a nie zdolnościami dziecka, oddawali je do zawodu, do którego nie miało ono powołania. Powstawały na tym tle przykre nieporozumienia, a nawet tragedie życiowe.

W bieżącym roku w Instytucie poddało się badaniu 25 chłopców. Kilku z nich nie nadawało się do zawodu, do którego zamierzali wstąpić. Skierowano ich do innych zawodów, ściśle odpowiadających ich zdolnościom.

Należy nadmienić, że rzemieślnicy nie mają prawa przyjmować do terminu młodziemsi, która się nie poddała badaniom psychotechnicznym. (h)

Brasław.

FALSYWIE OSKARŻAL SEKWESTRATORA.

Onegdaj na posterunek policji w Brasławiu zgłosił się Władysław Puzyrewski i zameldował, że w czasie jego nieobecności, sekwestrował gminy za nieopłacony podatek zabrał szelągny zegar, który został już w swoim czasie zajęty.

Gdy Puzyrewski po powrocie do domu dowiedział się o tem wszczął alarm ponieważ jak twierdzi, w zegarze znajdowała się suma 200 zł. w dziesięciu banknotach po dwadzieścia złotych.

W związku z tem władze prokuratorskie rozpoczęły przeciwko sekwestrowi dochożenie.

Jednakże ustalono, że zegar we środkiem był okryty grubą warstwą kurzu i tylko w jednym miejscu gdzie leżał kłuz, kurz był stary. Więcej żadnych śladów przechowania jakiegokolwiek paczki nie znaleziono.

Wobec tego sprawę przeciwko sekwestrowi umorzono, zaś przeciwko Puzyrewskiemu wytoczono sprawę o fałszywe oskarżenie. (e)

Z Regionalnej Komisji Oświaty Zawodowej.

Międzyosnową Regionalna Komisja Oświaty Zawodowej w Wilnie (wyłoniona, jak wiadomo, na podstawie uchwały odbytego w grudniu I Regionalnego Zjazdu w Sprawach Oświaty Zawodowej) na ostatnim posiedzeniu uchwaliła swój regulamin oraz postanowiła powołać narazie 4 podkomisje dla opracowania poszczególnych zagadnień, a mianowicie:

1) wychowania gospodarczego społeczeństwa, 2) rozbudowy regionalnej sieci szkół zawodowych, 3) poradnictwa zawodowego oraz badań psychotechnicznych, 4) organizację praktyk zawodowych.

bądź dzieci wycofane ze szkół powszechnych, jako moralnie zaniedbane. W ubiegłym miesiącu znajdowało tam przytułek 21 wychowanków, koszt utrzymania których wynosił miesięcznie 759 zł. Jest to suma skromna, za ledwie wystarczająca.

Z posród instytucji filantropijnych, opiekujących się dziećmi, należy wymienić jeszcze: Dom Izolacyjny im. Śniadeckich dla chorych na gruźlicę. Tam znajdowało się w ub. mies. 42 dzieci, utrzymanie których kosztowało miesięcznie 1494 zł. W przytulku dla dzieci ociemniałych było 2 wychowanków z kosztem miesięcznego utrzymania 72 zł.

Pozatem dzieci niedorozwinięte wysyłane są do odpowiednich zakładów w Pruszkowie i Wejherowie. W pierwszym znajduje się 12 dzieci z Wilna, za utrzymanie każdego dziecka Zarząd m. Wilna opłaca dziennie

2 zł. 55 gr., w drugim zaś 14 za każdego opłata wynosi 3 zł. 50 gr.

Niemowlęta — podrutki skierowywane są do następujących zakładów: 1) do przytulku Dzieciątka Jezus przy ul. Subocz, prowadzonego przez s. s. Szarytki (124 dzieci — koszt utrzymania 4482 zł. mies.), 2) do żłobka im. N. Marji P., prowadzonego przez T — wo dobroczynne opieki nad sierotami (74 dzieci — koszt utrzymania 2999 zł. mies.) i 3) do T. O. Z. (Żydowski T — wo opieki nad sierotami), gdzie znajduje przytułek 35 dzieci, których koszt utrzymania wynosi 1403 zł. mies.

Z powyższych cyfr widać, jak znikomą jest akcja ratownicza, jaką społeczeństwo nasze rozciąga nad dziećmi. Bez głośnych wykrzykników, jedynie językiem cyfr cheemy zwrócić uwagę na ponury obław naszego życia. (f)

Bracia sjańscy.



Słynni bracia Sjańscy Simplicio i Lucio Gadino odbywający obecnie tournée po Ameryce poddani zostali ostatnio badaniom naukowym.

Zdjęcie nasze przedstawia braci Sjańskich podczas badania przez dwóch lekarzy.

Instytut Rzemieślniczy.

Ministerstwo W. R. i O. P. przyznało 10 tysięcy złotych na ostateczną organizację Instytutu Rzemieślniczego w Wilnie, którego działalność ma objąć województwa wileńskie i nowogródzkie.

Władze centralne, doceniając znaczenie instytutu, którego praca może przyczynić się do znacznego podniesienia poziomu rzemiosła naszych ziem, odczytali projekt jego szczegółowej opieki. Izba Rzemieślnicza od roku już z wielkim trudem, wobec braku funduszy, dążyła do całkowitego uruchomienia instytutu. Dotacja ministerjalna przyspieszy obecnie znacznie jego całkowitą realizację.

Potrzeba placówki, która by pracowała nad podniesieniem poziomu rzemiosła naszych ziem, jest nagła. Na rynkach zagranicznych mile są widziane standardyzyowane wyroby rzemieślnicze, m. in. nie objęte fabrykacją mechaniczną, albo te, których wyrob fabryczny poprostu nie opłaca się. Do konkurencji dopuszczony jest także rzemieślnik polski, a w tem — naszych ziem. Naprzykład spółdzielnia eksportowa ma zapotrzebowania (część których realizuje się) na galanterię drzewną, sprzęty kuchenne, zabawki, wyroby koszykarskie, drzwi, okna i t. p. z krajów — Francji, Anglii, Belgii, Ameryki, Afryki południowej nawet z Niemiec. Zapotrzebowania te są dające towaru, któryby mógł konkurować i gatunkiem i ceną z wyrobami innych państw. Rzemiosło naszych ziem, chcąc skutecznie konkurować, musi więc podnieść jakość swych wyrobów, bo wymagania rynku wewnętrznego, do którego się przyzwyczaili, są oczywiście niższe.

Pozatem istnieje kilka dziedzin w rzemiosle zupełnie nie wykorzystanych na naszych ziemiach. Posiadamy na-

Kuracja odtłuszczająca.

Djalog między funtem a dolarem
Londyjskie „Financial News” zamieszcza djalog między funtem szterlingów a dolarem.

Mr. Funt: — Dzień dobry panu, Mr. Dollar, mam nadzieję, że czuje się pan zupełnie dobrze.

Mr. Dollar: — Wcale nieźle, Mr. Funt. Postanowiłem stracić nieco na wadze. Lekarze przepisali mi pewne dość oryginalne medykamenty. Użyło mi już sporo na wadze, aczkolwiek nie jestem jeszcze tak lekki, jakbym sobie tego życzył. Mój doktor mówi, że chciałby wagę moją obniżyć o połowę w stosunku do tego, co ważyłem przedtem; w takim razie objęcie mi zupełny powrót do zdrowia. Spodziewa się, że w każdym razie udebię mi ze 40% z tuszy.

Mr. Funt: — Ach, wystarczy i to. Przechodząc podobną kurację dwa lata temu. Cierpiełem na uporczywą niestrawność, tak, iż lekarze zalecili mi w końcu przeprowadzenie kuracji odtłuszczającej. Czuję się teraz znacznie lepiej. Szkoda, że nie rozpoczął pan swych kuracji wcześniej. Ta sama historia co ze mną; w r. 1931 przechodziłem kryzys odtłuszczenia.

Mr. Dollar: — Tak, tak, moc ludzi cierpi na odtłuszczenie, na szczęście lekarze doszli do przekonania, że niema nie zdrowego nad chudziźnie. Or.

przykład dobry gatunek gliny, a nie cary. Podobnie rzecz przedstawia się z wikliniarstwem i w garbarstwie.

Trzeba przynajmniej, że rzemiosło nasze jak dotychczas pracowało ad hoc. Organizacja jego oczywiście pozostawiamy w większej ilości dobrych garni wzięcia wiele do życzenia. Dlatego też obserwujemy teraz niezbyt wysoki ogólny poziom jego wyrobów — w porównaniu z wymaganiami rynku zagranicznego.

Tymczasem zagranica, która nasza surowce, jak naprz. drzewo, skóry i t. p., zwraca coraz większą uwagę na możliwości naszego rzemiosła, które go interesuje przedewszystkiem ze względu na tanią robociznę, o czym niedługo kupiec zagraniczny jest dobrane poinformowany. Dla przykładu można tu przytoczyć następujący fakt: Syryja, Egipt i Palestyna, odczuwając na rynku swoim brak drewnianych, taniach domków składowych,

KURJER SPORTOWY

PIĘŚCIARZE CHCĄ JECHAC DO RYGI.

Pięściarze wileńscy otrzymali za prośbą do wzięcia udziału w międzynarodowych zawodach: Ryga — Wilno, Tallin — Wilno i Tartu — Wilno.

Trzy te mecze mają się odbyć 25, 26, 27 lutego w Rydze, Tallinie i Tartu.

Wilanianie rozpoczęli już starania organizacyjne celem otrzymania paszportów zagranicznych i ułożenia składu.

Postanowiono skład Wilna wzmocnić dwoma pięściarzami Warszawy: Mizerskim, Stibbem. Ancakiem, względnie Dorobą. Niestety wszyscy ci bokserzy nadesłali odpowiedzi odmowne. Zasadniczym powodem jest bliski termin mistrzostw Polski.

Sytuacja jest dość trudna, ale zarząd O. Z. B. czyni w dalszym ciągu starania, by pozyskać w takim razie Karpińskiego z Warszawy, a drugiego pięściarza z Poznania, albo Łodzi.

DZIS PIERWSZY DZIEŃ MISTRZOSTW BOKSERSKICH M. WILNA.

Dziś w sali Ośrodka WF przy ul. Ludwiskiej 4 rozpoczyna się o godz. 18 mistrzostwa bokserskie Wilna.

Finały mistrzostw odbędą się w niedzielę o godz. 19.

Do zawodów zgłosiło się 24 pięściarzy z następujących klubów: Ognisko — 13, WKS — 3, ZAKS — 5, AZS — 2 i 1 boksera Makabi.

Ze starych „gwiazd” na ringu nie ujrzymy: Wojtkiewicza (wyjechał), Pitnika (brak zwolnienia z Makabi warszawskiej), Bagłickiego (otrzymał skreślenie z WKS), Lutyńskiego, Golowacza i Norwieza.

Prócz walk seniorów odbędą się walki juniorów, do których zgłosiło się tylko 9 zawodników.

Dowiadujemy się, iż Wydział Sportowy OZP na czele z p. Holownią po przeprowadzeniu mistrzostw zamierza podać się do dymisji. Powodem dymisji ma być brak współpracy jak z zarządem głównym OZB, tak też i z klubami, a po drugie niezbyt przychylna koniunktura pracy bokserskiej na terenie Wilna.

LISTY DO REDAKCJI

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie następujących wyjaśnień.

W artykule „Gorzej niż „deptacz po piętach” (Nr. 41 „Słowa” z dnia 12 lutego b. r.) Ks. Dr. Piotr Siedziński utrzymuje, że nie doradzał P. Dr. Jerzemu Ordzie wycofania z druku pracy p. t. „Symbolika rzeźb kościoła św. Piotra i Pawła w Wilnie” (Alma Mater Vilnensis Nr. 11).

Jako świadek rozmowy w dniu 28 listopada, o godz. 10 wieczorem, stwierdzam, co następuje:

Ks. Dr. Piotr Siedziński — przystąpiwszy do siedzącego w moim towarzystwie P. Dr. Jerzego Ordę, zainteresował Go, czy prawdą jest, że wyżej wspomniana praca została oddana do druku.

Po uzyskaniu odpowiedzi twierdzącej Ks. Dr. Piotr Siedziński doradzał P. Dr. Jerzemu Ordzie wycofanie artykułu z drukarni, zaznaczając, iż ukazanie się jego może wywołać obrażenie wśród znajomych Ks. Kapełana i narażać autora na nieprzyjemną polemikę.

P. Dr. Jerzy Orda dał odpowiedź odmowną, oświadczaając, iż ewentualnej polemiki nie obawia się. Ze swej strony zaś zaproponował Ks. Dr. Piotrowi Siedzińskiemu oświadczenie wspomnianego artykułu na łamach dzienników, jako formy satysfakcji, udzielając jednocześnie szereg wyjaśnień natury rzeczowej i formalnej.

Ks. Dr. Piotr Siedziński na powyższą propozycję się nie zgodził, twierdząc kategorycznie, iż w żaden sposób nie zareaguje na artykuł, mniwując tem, że P. Dr. Jerzego Orde „lubi” i „żałuje”.

W dalszym ciągu rozmowy ubolewał, że P. Dr. Jerzy Orda „może być biedny”.

Na tem zakończyła się rozmowa o artykule P. Dr. Jerzego Ordę, poczem zaczęła się pogawiedź na inne tematy.

Łącząc wyrazy wysokiego szacunku

Kazimierz Bieliński.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie następującego wyjaśnienia.

Jako drugi świadek rozmowy między Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim a P. Dr. Jerzemu Ordą w dniu 28 listopada 1933 r. — przelączyłem się do wyjaśnienia P. Kazimierza Bielińskiego. Uczestniczyłem w niej od tej chwili, gdy Ks. Dr. Piotr Siedziński ostrzegł P. Dr. Jerzego Ordę przed obrażeniem, jakie może wywołać ukazanie się Jego artykułu.

O początku zaś wspomnianej rozmowy poinformował mnie P. Kazimierz Bieliński i Dr. Jerzy Orda bezpośrednio po pożegnaniu się z Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim.

Zeche Pan Redaktor przyjąć wyrazy najlepszego szacunku

Lucjan Krawiec.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie następującego wyjaśnienia.

Jako drugi świadek rozmowy między Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim a P. Dr. Jerzemu Ordą w dniu 28 listopada 1933 r. — przelączyłem się do wyjaśnienia P. Kazimierza Bielińskiego. Uczestniczyłem w niej od tej chwili, gdy Ks. Dr. Piotr Siedziński ostrzegł P. Dr. Jerzego Ordę przed obrażeniem, jakie może wywołać ukazanie się Jego artykułu.

O początku zaś wspomnianej rozmowy poinformował mnie P. Kazimierz Bieliński i Dr. Jerzy Orda bezpośrednio po pożegnaniu się z Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim.

Zeche Pan Redaktor przyjąć wyrazy najlepszego szacunku

Lucjan Krawiec.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie następującego wyjaśnienia.

Jako drugi świadek rozmowy między Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim a P. Dr. Jerzemu Ordą w dniu 28 listopada 1933 r. — przelączyłem się do wyjaśnienia P. Kazimierza Bielińskiego. Uczestniczyłem w niej od tej chwili, gdy Ks. Dr. Piotr Siedziński ostrzegł P. Dr. Jerzego Ordę przed obrażeniem, jakie może wywołać ukazanie się Jego artykułu.

O początku zaś wspomnianej rozmowy poinformował mnie P. Kazimierz Bieliński i Dr. Jerzy Orda bezpośrednio po pożegnaniu się z Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim.

Zeche Pan Redaktor przyjąć wyrazy najlepszego szacunku

Lucjan Krawiec.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie następującego wyjaśnienia.

Jako drugi świadek rozmowy między Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim a P. Dr. Jerzemu Ordą w dniu 28 listopada 1933 r. — przelączyłem się do wyjaśnienia P. Kazimierza Bielińskiego. Uczestniczyłem w niej od tej chwili, gdy Ks. Dr. Piotr Siedziński ostrzegł P. Dr. Jerzego Ordę przed obrażeniem, jakie może wywołać ukazanie się Jego artykułu.

O początku zaś wspomnianej rozmowy poinformował mnie P. Kazimierz Bieliński i Dr. Jerzy Orda bezpośrednio po pożegnaniu się z Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim.

Zeche Pan Redaktor przyjąć wyrazy najlepszego szacunku

Lucjan Krawiec.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie następującego wyjaśnienia.

Jako drugi świadek rozmowy między Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim a P. Dr. Jerzemu Ordą w dniu 28 listopada 1933 r. — przelączyłem się do wyjaśnienia P. Kazimierza Bielińskiego. Uczestniczyłem w niej od tej chwili, gdy Ks. Dr. Piotr Siedziński ostrzegł P. Dr. Jerzego Ordę przed obrażeniem, jakie może wywołać ukazanie się Jego artykułu.

O początku zaś wspomnianej rozmowy poinformował mnie P. Kazimierz Bieliński i Dr. Jerzy Orda bezpośrednio po pożegnaniu się z Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim.

Zeche Pan Redaktor przyjąć wyrazy najlepszego szacunku

Lucjan Krawiec.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie następującego wyjaśnienia.

Jako drugi świadek rozmowy między Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim a P. Dr. Jerzemu Ordą w dniu 28 listopada 1933 r. — przelączyłem się do wyjaśnienia P. Kazimierza Bielińskiego. Uczestniczyłem w niej od tej chwili, gdy Ks. Dr. Piotr Siedziński ostrzegł P. Dr. Jerzego Ordę przed obrażeniem, jakie może wywołać ukazanie się Jego artykułu.

O początku zaś wspomnianej rozmowy poinformował mnie P. Kazimierz Bieliński i Dr. Jerzy Orda bezpośrednio po pożegnaniu się z Ks. Dr. Piotrem Siedzińskim.

Zeche Pan Redaktor przyjąć wyrazy najlepszego szacunku

Lucjan Krawiec.

O malarstwie monumentalnym w Wilnie od początku do końca w. XVII.

W bardzo widocznych konturach tylko, zachowane, najstarsze malowidła z bezpośredniego kręgu Wilna są w murach zamku trockiego, na wyspie jeziornej. Wiek, przypuszczalnie XV. Po nich najstarsze są w zachodnim krzyżanku, na ścianie w murach pobernardyńskich. Gotyckie. Adoracja N. M. Panny. Pod wielkimi obrazami olejnymi w innym krzyżanku tego klasztoru, trałem odnaleziono coś, co według dotychczasowych oznak i badań wydaje się również gotyckie.

Dopiero wiek XVII zostawia nam znaczne bogactwo dzieł sztuki malarstwa w Wilnie. Rzecz osobliwa, że pierwszym malarzem, o którym mamy wiadomości z tego wieku, jest jakiś, podobno wilanin — Ferdynand... Był twórcą obrazu w ołtarzu wikańskim i polichromji ściiennej w katedrze. Pozatem nie o nim nie wiemy, zaś polichromja została zniszczona przy jednej z restauracji katedry.

Dzieje kaplicy Św. Kazimierza znacznie wzbogacają historję malarstwa w Wilnie. Dużo nam mówią o tem ciekawe odkrycia prof. Morelowskiego i Batowskiego. Wiązane z budową najpierw, a potem, już tylko z malowidłami ściennymi, nazwisko Holendra. Danekerta, odpadać już ostatecznie. Wiadomo, że kaplicę budował Constantino Tencalla, a malowidła tworzył Delbene, wspaniałe dwa wielkie obrazy na ścianach. A reszta?

Ostatnio przychodzi nam w pomoc nowe odkrycie, że był jakiś artysta niemiecki Strobl, który z tytułem nadwornego malarza J. K. Mości, prowadził prace w kaplicy. Z jego dzieł jednak nic nie zostało. To czego nie malował Delbene, freski na sklepieniach żaglowych kaplicy, są dziełem jakiegoś włoskiego malarza, którym według ostatnich, wspomnianych już odkryć, mógłby być florentyńczyk, Michaelo Angelo Pallotti.

P. konserwator, dr. Lorentz w odczynie (z cyklu RUZA w sali Zw. Literatów) o malarstwie monumentalnym, tj. ściennym sklepiennym, narzucił mi mniej więcej te słowa, początki tego malarstwa, szerzej zajęł się tymi dwoma ostatnimi malarzami, omawiając ich prace w Wilnie i Pojażściu nad Niemnem, w pobliżu Kowna. Ciekawie udowodnił, że Pallotti według archiwalnych danych twórcą portretu hetmana Michała Paca (fundatora kości. św. Piotra i Pawła na Antokolu), umieszczonego w prezbiterium, nad drzwiami do zakrystii, — jest twórcą także i wszystkich malowideł freskowych w tym kościele, na jego sklepieniu. Zestawiał te malowidła z pracami Pallottiego w Pojażściu, (na jednym z nich istnieje pełen podpis artysty), fundacji innego Paca i podobieństwo wypadło niewątpliwe. Tak więc odpada powtórzone, niewiadomo o jakiego źródła przez Kraszewskiego, wersja, że twórcą tych malowideł jest Niemiec Hohenberg, mianujący się zwycięzcy ówczesnym, z łacińska — Allomonte. Interesującymi zestawieniami dzieł Delbenego i Pallottiego w Wilnie i Pojażściu zakończył swój odczyt dr. Lorentz.

(s. z. kl.)



BLONDYNKI!

Nowy Szampoo przyswaja śmiertelnym włosom pierwotny, ziołowy pokój.

Nie należy dopuszczać aby blond włosy stały na piełdoci — by utrącić pokój i kolor. Delikatna struktura naturalnych jasno-blond włosów wymaga szczególnej pielęgnacji. Szampoo STABLOND jest właśnie tym specjalnym rodzajem szampo dla blondynek, który nietylko dodaje powab naturalnym blond włosom, lecz przyswaja włosom siłę, zdrowie i błysk. Szampoo STABLOND nie powoduje żadnego osadu, który przyczynia i szpeci jasnoblond włosy. Nie zawiera on żadnych szkodliwych substancji, sodu, barwników chemicznych itd. Już pierwsze próby dają zauważalne wyniki: włosy stają się puszyste, miękkie jak jedwab o piękny połysk złota. Zrzuć milion Amerykański i szelągów błędnych w Europie, zaczęło już słowosław Szampoo STABLOND z najlepszymi wynikami. Przy właściwym zastosowaniu ręcznym za włosy Szampoo STABLOND — wieszacie do nabycia. Radzimy wypróbować dla jasności.

STABLOND

zany w Ameryce pod nazwą „Blondex”
Szampoo dla blondynek
wyłącznie sprzedawane w Polsce i Gdańsku E. Klapholz,
Kraków, Zwierzyniecka 7.

Ku uczczeniu pamięci s. p. Ks. D-ra Zygmunta Lewickiego.

Zebrało się wczoraj w sali województwa 70 osób. Zagaił zebranie wybrany na przewodniczącego p. min. Aleksander Meysztowicz. Do przedyjum wybrani zostali J. Eks. Arcybiskup R. Jatrzykowski, J. Eks. Biskup K. Michalkiewicz oraz Wicewojewoda Janowski.

Po przemówieniu ks. prof. Puciaty charakterystycznym w serdecznym słowach światłą postać zmarłego odczytano skład komi- tetu honorowego do którego wchodzi:

Sen. Witold Abramowicz, J. E. ks. biskup Bukraba, prof. Czeżowski, prezes Gieczywiec, J. E. Ks. Arcyb. Jatrzykowski, Wojewoda Jaszczolt prezes K. P. Z. Jelenia, Wojewoda da Kirtiklis, gen. Litwinowicz, Prezydent Ma- lewski, prezes Meysztowicz, ks. Walerjan Meysztowicz, Anna Mohłowna, J. E. ks. b. mis. Michalkiewicz, J. E. ks. biskup dr. Niemira, prokurator Józef Przytułki, Marszałek Racz- kiewicz, Kurator Szlagowski, J. Magn. Re- ktor Stanisław, Wojewoda Świdzki, prezes S. St. Wyszyński, rektor prof. Zdzichowski, generał Zielowski, Wojew. Kościalkowski.

Do komitetu wykonawczego powołano kil- kadziesiąt osób — na prezesa wybrano p. Kaz. Świętowski, sekretarzem został p. Wo- łodkiewicz, skarbnikiem p. K. Bohdanowicz. W dn. 24 bm. ma się odbyć zebranie dla omówienia ostatecznego projektu uczczenia pamięci ks. prof. Lewickiego. R.

RADJO WILNO.

SOBOTA, dnia 17 lutego 1934 r.

7.00: — 8.00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik poranny. Muzyka. Chwilka gosp. dom. 11.40: Przegl. prasy. 11.50: Liszt — Campanella (płyty). 11.57: Czas. 12.05: Muzyka żydowska (płyty). 12.20: Kom. meteor. 12.33: Muzyka popularna (płyty). 12.55: Dzień. pol. 15.05: Progr. dzienny. 15.10: Kwadrans akademicki. 15.25: Wiad. o ekspozic. 15.30: Giedla roln. 15.40: Utwory Lalo (płyty). — 15.50: Przechadzki po mieście. 16.00: Audy- cja dla chorych 1. Pogadanka 2. Muzyka. 16.40: „Złotdzie” — pogad. mejsztowski. W. Wołkiewicz. 16.55: Muzyka lekka. 17.50: „Prze- gląd prasy roln., kraj. i zagr.”. 18.00: Repor- taż. 18.20: Piosenki (płyty). 18.40

KRONIKA

Scobota 17 Luty
Dziś: Patrycja B.
Jutro: Symeon B. M.
Wschód słońca — o 6 m. 41
Zachód — o 4 m. 26

Spóźnienia Zakładu Meteorologii U.S.B.
W Wilnie z dnia 16/II — 1834 roku

Ciepłota 772
Temperatura średnia — 2
Temperatura najw. — 1
Temperatura najn. — 6
Opad 0.1
Wiatr południ-zach.
Tend. — spadek
Uwagi: pochmurno.

— Pogoda 17 lutego br. według P. I. M. Chmurno i mglisto. Miejscami rozproszona. Nocą lekkie mrozy. Na Wschodzie umiarkowany. Dniem odwilż. Najpierw słabe wiatry północno-zachodnie i zachodnie, potem umiarkowane.

DZIURY APTEK.

Dziś w nocy dzurzą następujące apteki: Paka — Antokolska 54, Siekierzyńskiego — Zarzecz 20, Sokolowskiego — r. Tyzenhauzowskiej i Nowego Świata, Szantyla — ul. Legionowa, Zasławskiego — „Pod gołębiem” — Nowogrodzka 89, Zajackowskiego — W. tołdowa 20.

Oraz Filimowicza (Wielka 29), Chrościckiego (Ostrowska 25), Chmielewskiego (W. Puhulanka 25), Miejska (Wileńska 25).

MIEJSKA

— Wstrzymanie budowy nowoczesnych jezdni. Organa techniczne Zarządu miejskiego w roku bieżącym wbrew licznym projektom, nie przewidują kontynuowania rozpoczętej już akcji zmiany starego typu jezdni na nowoczesne. Na cel ten w nowym budżecie nie zostały przewidziane kredyty. Roboty drogowe mają się ograniczyć do konserwacji jezdni i chodników. Na roboty te przewidziano w budżecie sumę dwustu kilkudziesięciu tysięcy złotych. Będą więc to drobne naprawy bruków i chodników w różnych częściach miasta. Jeżeli chodzi o nowoczesne jezdnie to istnieje jedynie projekt wykończenia ul. Niemieckiej, gdzie aż do ratusza miałyby być ułożone kostki kamienne. Zmiana powierzchni jezdni na innych ulicach mogłaby dojść jedynie do skutku w razie dostanie kredytów z Funduszu Pracy.

— Oddziały wewnętrzne nie przyjmują chorých. Wobec przepełnienia oddziałów wewnętrznych w szpitalach Sawicz i Żydowski na oddziały te zaprzestano przyjmowania chorých.

— Elekrownia miejska ma dać i pół miliona zysku. Magistrat oblicza dochód z elekrowni miejskiej na sumę blisko półtora miliona złotych. Trzeba stwierdzić, że wpływ z tego tytułu potraktowane są dość optymistycznie i że jest to maksymalna stawka, jaką przy obecnych okolicznościach można „wyciągnąć” z tego najbardziej dochodowego przedsiębiorstwa miejskiego.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Klub Społeczny przypomina, iż dnia 17 b. m. w sobotę o godzinie 18 w lokalu Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR (Sw. Anny 2 m. 4) odbędzie się nieodwołalnie Czarna Kawa, na której rada M. S. Z. p. Ksawery Zaleski wygłosi odczyt na temat metod akcji propagandowej w Sowietach.

Herbata Oddziału Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie. Zarząd Oddziału Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie zawiadamia, iż staraniem Sekcji Oddziałowej Nauczycieli Szkół Średnich odbędzie się w niedzielę dnia 18 b. m. zebranie towarzyskie, na którym JM. Rektor U. S. B. prof. Witold Stanisławski wygłosi odczyt dyskusyjny o nowej Konstytucji. Herbata odbędzie się w sali konferencyjnej Sekretariatu Wojewódzkiego B. B. W. R. ul. Sw. Anny 2. Początek o godz. 18. Wstęp tylko 50 gr.

— Z Legionu Młodych. W niedzielę dnia 18 b. m. o godz. 13-ej w lokalu Komendy Okręgu (Konska 5—22) odbędzie się druga prelekcja Kursu Kandydackiego dla nauczycieli, kandydatów do L. M. Referat o wychowaniu państwowym wygłosi leg. Krawiec Lucjan.

— Studium Muzyczne ogłasza, że dziś odbędzie się odczyt T. Szelligowskiego p. t. Muzyka Kameralna XIX w. Jako ilustracja zostanie m. i. wykonane Trio B-dur Schuberta, w wykonaniu świetnego zespołu Cortor. Thibaud-Casals. Początek o godz. 18 (6 pp.). Wstęp 50 gr. ulgowy 30 gr.

— Mózgi sławnych ludzi. W niedzielę dnia 18 lutego o godz. 6 pp. w Auli Kolum nowiej U. S. B. odbędzie się organizowany przez Koło Medyków odczyt prof. Rosiego p. t. „Mózgi sławnych ludzi”. Wstęp 50 gr. dla uczących się 25 gr.

ROZNE.

— Na walce z chorobami zakaźnymi. Władze wojewódzkie zwróciły się do władz centralnych z prośbą o kredyty na prowadzenie akcji leczniczo-zapobiegawczej w związku z chorobami zakaźnymi na terenie województwa wileńskiego.

— Przyrost ludności. W ostatnim kwartale 1933 roku na terenie województwa wileńskiego przyrost ludności wykazuje cyfrę — 4,420 osób. Trzeba zaznaczyć, że jest to jedyny przyrost mniejszy niż był w trzecim kwartale tegoż roku.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski Puhulanka. Dziś, w sobotę dnia 17 lutego o godz. 8 w. Teatr Puhulanka gra doskonałą sztukę współczesną, we gierskiego autora Fekete, ciesząc się dużym powodzeniem p. t. „Pieniądz to nie wszystko” z J. Tatarkiewiczem, J. Woskowskim i L. Seiborową w rolach głównych. Reżyserja — W. Czengerego. Dekoracje — W. Makojnika.

— Jutrzejsza popołudniówka. Jutro w niedzielę dnia 18 lutego o godz. 4 dana będzie na przedstawienie popołudniowe święta na komedii angielskiej „Kobieta i Sznur” z H. Skrzydłowską i W. Seiborową w rolach głównych. Ceny propagandowe.

W poniedziałek dnia 19 lutego o godz. 8 w. „Pan z towarzysztą” — ceny propagandowe.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. — Ostatnie przedstawienie „Nitoche” po cenach znizowanych. Dziś i jutro dwa ostatnie przedstawienia ogólnej publiczności, posiadającej wstępek i czapkę młodzieżowej operki Herve „Nitoche”. W roli tytułowej z L. Romanowską, w otoczeniu: Dunin-Rychłowski, Deniowski, Szczawiński, Tatarkiewicz i Wyrwicki-Wichrowskiego w rolach głównych.

A atrakcja wielką stanowi balet w układzie J. Gieselskiego: poezja tańca i trefna kont. Ceny znizowane.

— Popołudniówka niedzielna w „Lutni”. Niedzielne przedstawienie popołudniowe po cenach propagandowych od 25 gr. wypieki cieszą się wielkim powodzeniem światła operki Kollo „Marjetta” w obsadzie premjerowej.

— „Stas” — Lotnikiem” dla dzieci i młodych w „Lutni”. Efektowne widowisko dla dzieci i młodzieży „Stas — Lotnikiem”, ukaże się poraz drugi jutro w niedzielę o g. 12.30. Widowisko urozmaicać śliczne tańce w wykonaniu zespołu baletowego R. Gorckiej. Atrakcją wielką tej komedjo-bajki są nowi samoloty, unoszący się w przestrzeni wraz z bohaterami bajki. Ceny miejsc od 25 gr.

NA WILEŃSKIM BRUKU

POŻYCZYŁ, LECZ W JAKI SPOŚÓB?
Policja prowadzi dochodzenie przeciwko właścicielowi kamienicy Nr. 21 przy ulicy Antokolskiej Mowszy Zareckiemu oskarżonemu o przywłaszczenie kaucji w wysokości 450 zł.

To sprawy przedstawia się następująco: Zarecki znalazł się przed kilku miesiącami w krytycznej sytuacji finansowej. Dom za długi wystawiony został na licytację. Zarecki potrzebował nagła gotówki. Wówczas wpadł na oryginalny pomysł: Zaażyczał dozwolone od któregoś poborcy kaucję w wysokości 450 zł. wydając w zamian gwarancję w formie weksla na te sumy.

Po upływie kilku miesięcy Zarecki zwrócił dozwolę, lecz otrzymanej kaucji nie zwrócił. Wówczas dozwolę wystawił weksel do zapłaty, Zarecki puścił weksel do protestu. W czasie badania Zarecki oświadczył, że wspomniany dozwolę był u niego właściwie lokatorem, od którego pożyczył pieniądze.

W sprawie tej prowadzone jest dalsze dochodzenie.

POBICIE DWÓCH BRACI.

Wczoraj w nocy do ambulatorium pogotowia ratunkowego przewieziono dwóch rannych braci Lejbe i Mendla Libkindów zam. przy ulicy Lipówka 12, którzy zostali dotknięci pobici i porażeni nożami.

Po udzieleniu im pierwszej pomocy, poszkodowani odwiezieni do domu. Charakterystycznym jest, iż ranni w żaden sposób nie chcieli powiedzieć przy jakich okolicznościach zostali porażeni. Sprawa ta zainteresowała się policja.

GROZI ZAMORDOWANIEM.

Adam Kuliewicz (ul. Trebicka 13) zgłosił się wczoraj do 4 komisariatu P. P. i zameldował iż niejaki Witold Milasiewicz zam. przy ulicy Kalwaryjskiej 36 grozi pozbawieniem go życia. Powodem ma być jakoby skarga Kuliewicza w policji, że Milasiewicz przywłaszczył na jego szkodę narzędzia fryzjerskie na sumę 200 zł.

Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

WIELKI PANDOLFO

Przekład autoryzowany J. Sujkowskiej

— Ofiarował mi go z miejsca jak handlarz uliczny — opowiadał. — Spotkał mi się w Klubie Sw. Jakóba, gdzie był na obiedzie z sekretarzem poselstwa brazylijskiego. Podszedł do mnie i nie witając się, rzekł bez żadnego wstępu... Pani wie, jak mi działa na nerwy niepotrzebna wybuchowość? Otóż on wykrzyknął tak głośno, że cała sala musiała usłyszeć:

— Ach, kochany panie, jak to dobrze, żeśmy się spotkali. Przyszedł mi w tej chwili pewna myśl.

— Pola przerwała, śmiejąc się: — Szczęry człowiek.

— O, tak — potwierdził z nieuchwytną prawie irytacją dyplomata. — Tego nie można mi odmówić. Ale — przepraszam, że to mówię — psuje mi pani opowiadanie. Otóż on podszedł do mnie i mówił: „Ofiaruję mi za mego Vaccara dwa tysiące gwinej. Wiem, że pan chciał mieć ten obraz. Daję panu pierwszeństwo za tę cenę do jutra, do dwunastej. Kiwnął mi ręką i wyszedł ze swoim gościem.

— Kupił pan obraz? — zapytała Pola.

— Tak. Mogę powiedzieć bez niepotrzebnej skromności, że jestem znawcą malarstwa po-rafaleow-

Za awanturę w więzieniu 6 miesięcy więzienia.

— Wysoki Sądzie, mam żonę i dziecko. Ożeniłem się prawie tuż przed rozpoczęciem odsiadki kary trzyletniego więzienia. Mam 24 lata. Nie byłem w domu w ciągu 2 długich lat i 4 miesięcy. Za 8 miesięcy pójdę na wolność. Przysięgam, że uderzę, ale proszę mnie uwolnić.

Bolesław Lachowicz mówił przekonywująco. Panie na sali płakały. Lecz prawo jest surowe.

Bolesław Lachowicz odsiaduje na Łukiszkach karę trzyletniego więzienia. Pewnego dnia w jednym z pawilonów, kiedy grupa więźniów była zatrudniona przy remoncie ścian, między Lachowiczem, a Mikołajem Kuziem, również więźniem, odbyła się dwuletnia kłótnia, która doszła do sęczy. Lachowicz w uniesieniu uderzył Kuzia potężną skrobaczką po łokciu. Kuzniek leżał potem w szpitalu prawie miesiąc.

Zajęcie widział dozorca więzienny. Lachowicz stanął przed sądem. Wyraził skruchę, prosił o darowanie uniesienia, lecz fakt był faktem. Dozorca więzienny zeznał, że Lachowicz uderzył pierwszy — nie sprokowany.

Naprawdę Kuzniek cofał, łagodził — nie nie pomógł. Wina została udowodniona — sędzia w myśl odpowiedniego artykułu Kodeksu Karnego wymierzył Lachowiczowi 6 miesięcy więzienia.

Lachowicz zobaczył teraz żonę za 14 miesięcy.

Wład.

DIALOG z konsekwencjami.

— Czy jest pan Izaak Liwysz?

— Kupiec z branży odzieżowej?

— Tak jest, właściciel sklepu gotowych ubrań przy ulicy Niemieckiej.

— Zgadza się. Pan szanowny życzył sobie paltoćki wiedeński czy też...

— Życzę sobie 30 złotych...

— Trzydzieści złotych, pan sekwestrator żartuje, kto ma teraz trzydzieści złotych?...

— Opiszemy kilka paltoćków.

— Bardzo proszę. Jest co opisywać. Towar „prima sort” — można powiedzieć „objedienie”.

— Opiszemy i zabierzemy.

— Co to ma niby znaczyć?!

— Furmanka czeka przed sklepem na ulicy.

To było dla pana Liwysza piorunem z jasnego nieba. Sekwestrator, zajęcie, furmanka, a w perspektywie licytacja. Pan Liwysz drżąc ręką wyjął z kieszeni 30 złotych i rzucił z pogardą na stół przed sekwestratorem ze słowami:

— Swintuch, parsiuć.

— Co?...

— Ja mam pana gdzieś...

Sekwestrator poczuł się obrażony. Wczoraj pan Liwysz stanął przed sądem grodzkim i prosił o uniewinnienie. Sąd zaaplikował mu miesiąc aresztu.

KINA I FILMY.

„MALYGIN” (Pan—Roxy).

Dość typowy produkt propagandy sowieckiej na eksport. Propagandy nie społecznej ani politycznej, tylko — rzeczy można — handlowej. Chodzi w danym wypadku o funty, dolary (mimo ich deprecjacji), także i złote i franki turystów zagranicznych. W tym celu pokazuje się „Malygina”, znaną łamacz lodów, z grupą wędrujących na nim turystów. W czasie tej wędrowki sowiecki cicerone wygłasza odczyt o dawnych wyprawach polarnych. Jest to transponowane na ekran w bardzo realistycznym, a zlekka przeszarżowanym ujęciu. Oczywiście, nie zapomniano i o propagandzie sowieckiej po czynach kulturalnych, przedstawiając także wywódkę z życia sowieckiej stacji meteorologicznej na Ziemi Fr. Józefa. Dużo tam „istotniejszych” blagi, w rodzaju słynnych domów patiomkinowskich, pokazujących Katarzynę II-ej. Rosja zawsze pozostaje Rosją. Dziś takie domki w nieco zwiększonej skali, pokazuje światu obecny jej regime.

Niemniej, film jest ciekawy. Mimo blagi, mimo pewnej niekonsekwencji i szarzy, c’ż szylbim się niewymownie, gdyby chociaż w połowie zrobiono taki u nas... (sk)

„CZERWONY DJABEŁ” (Rozmaitości).

Moga nas śmieszyć pewne szablony w tych filmach na tematy z „Far Westu” — „dzikiego zachodu”, inaczej t. zw. „filmów „cowbojskich”, ale trzeba im przyznać, że w swoim rodzaju robią one pierwszorzędne wrażenie. Jest jakaś, dobrze skomponowana, emocjonująca akcja, pełna zawiłych, dobrze rozwiązanych sytuacji, dużo malowniczości we wszystkich, piękne kina, interesujące stroje, często bardzo piękne widoki natury, wernie odwzorowane to etnograficzne. Poza tym jeszcze są to dzięki tym walorom, ciekawe dokumenty historyczne, wywinki z życia tej „dzikiej” zachodniej Ameryki, jeszcze z przed lat kilkadziesiąt zalegające.

Wszystkie te zalety posiada „Czerwony diabeł” w „Rozmaitościach”, i dlatego warto go zobaczyć. Reszta programu bez zmiany.

„CZERWONY DJABEŁ” (Rozmaitości).

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

Gleńda zbożowo-towarowa i Inlarska w Wilnie

z d. 16 bm. 1934 r. za 100 kg. parytet Wilno.

Ceny tranzakcyjne: Jęczmień na kaszę zbierany 13,75 — 14,50. Owies st. 13 — 13,50. Owies zadeszczony 12,75. Mąka pszena 4—0 A luks. 34,12 i pół — 34,37 i pół, razowa 17. Gryka zbierana 20—21.

Ceny orientacyjne: Żyto I st. 15 — 15,25. II st. 15,50 — 14,75. Pszenica zbierana 20 — 21. Mąka pszena 4—0 A luks. 34,50 — 37. Żytnia 55 proc. 24,50 — 25. Siano 5,50 — 6. — Słoma 3,50 — 4. Siemie linae bas 90 proc. — 41 — 41,50.

Otreby, kasza i len — bez zmian.

Ceny nabiału i jaj w Wilnie

z dnia 16 lutego 1934 r.

Masto za 1 kg. w złotych:

Wyborowe hurt 3,50 — detal 4,00. Stółowe hurt 3,30 — detal 3,80. Solone hurt 3,20 — detal 3,70.

Sery za 1 kg. w złotych:

Nowogrodzki hurt 2,10 — detal 2,40. Lechicki hurt 1,90 — detal 2,20. Litewski hurt 1,70 — detal 2,00.

W. W.

Dziś!

Na wszystkie seanse parter ulg. 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO Rozmaitości

Sala Miejska Ostrowska 5

Dla dzieci i mł. dozwolony.

Film piorunującej akcji z cyklu bohaterów przygód nieustraszonego pogromcy zbrodniarzy p. t. „CZERWONY DJABEŁ” w rli g. piękny i porwujący TIM MAC COY

oraz najnowsze dodatki dźwiękowe.

NA SCENIE PRZYJACIEL z LIDY archiwosła kom. W soboty i niedziele bezpłatny w l. akcie, DANCING.

BODO Zula Pogorzelska

Alma Kar

„Zabawka” w krótkie

Helios MARLENA DIETRICH

Film filmów.

PIEŚŃ NAD PIEŚNIAMI Reż. genialnego R. Mamuliana

W najnowszym arcydziele, o którym mówi cały świat

D Z I Ś początek o g. 2-ej. Dla młodzi. dozwolony w 2-eh kinach „PAN I „ROXY” JEDNOCZEŚNIE

Najpotężniejsze arcydzieło PRODUKCJI SOWIECKIEJ p. t.

„ORŁY na UWIEZI” ŚWIAT NIE WIDZIAŁ JESZCZE CZEGOŚ PODOBNEGO. Mówiony i śpiewany całkowicie w języku rosyjskim. NADPROGRAM.

KINO — NOWE

Casino ul. Wielka

DZIŚ najweselejszy program sezonu!

Wspaniała, szampańska komedia p. t. „NIEZNANOMA”

Przeładowany pięknością kobiet! Maraton tańca! Skandal na Dancin'g! Humor! Erotyka! Dowcip! Pikanteria! Wielki NADPROGRAM. Dziś początek o g. 2-ej

Dziś od godz. 12-ej — 2-ej TANI P O R A N E K wstęp od 25 groszy!

I. Nieznajoma? szampańska komedia. II. Romeo i Julia najweselejszy film polski. W rol. gl.: Zula Pogorzelska, Adolf Dymsha, Konrad Tom i Antoni Fertner. III. WSPANIAŁY FILM RYSUNKOWY Foka.

WYTWÓRNA

Z. JACEWICZOWEJ

p. f. „NOUVELLES DE LA MODE”

WILNO, Wileńska 34, m. 21—Jagiellońska 6, m. 21.

POLECA: Suknie balowe, płaszcze, kostiumy, futra.

ROBOTA WYKINTNA. CENY REKLAMOWE.

DZIAŁ GORSETOWY POLECA: Gorsety i pasy lecznicze gotowe i na obstatunek. Gremplowanie materiału, plizowanie i mierzanie na poczekaniu

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie wciągnięto następujące wpisy pierwotne:

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Lemanowicz Ansel”. Właściciel przedsiębiorstwa Ansel Lemanowicz zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszane z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

8861. II. Firma: „Kowarski Abram”. Na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Wilnie Wydziału VI z dnia 4 stycznia 1933 r. uznano Abrama Kowarskiego za upadłego w handlu i kuratorem masy upadłościowej wyznaczono adw. Zbigniewa Turskiego, zam. w Wilnie, ul. J. Jasińskiego 7 z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

1211. II. Firma: „Pietkiewicz” — Jadwiga Czernikowa”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru z urzędu.

W dniu 30.XII. 1933 r.

Dr. Janina Piotrowicz-Jurczenkowa

Ordynator Szpitala Sawicz

Choroby skórne, weneryczne, kobiece.